

# TO KOBIETY ZAWSZE MUSZĄ WSZYSTKO ROBIĆ? KONIEC TEGO “DOBREGO”!



▲ Myślisz sobie: “Dlaczego to kobieta ma myśleć o związku? Dlaczego to ona ma go naprawiać, poświęcać się i robić coś, aby jej partner być może się poprawił?”. Albo: “Dlaczego to kobiety mają zawsze... XYZ?!”. ▲

Jestem absolutnie przeciwna pogładowi, że to zawsze kobiety mają zabierać się za wszystko. Kiedy czytasz coś mojego - kompletnie nie o to chodzi. I powinnaś to prędzej czy później zauważyć.

Wiem, że masz prawo tak pomyśleć. Być może widziałas to wokół, albo sama jesteś w takiej sytuacji: robisz bardzo dużo. A tu jeszcze ktoś pokazuje Ci, jak możesz zmienić swój związek. Nie masz zupełnie ochoty na to, by dokładać sobie więcej. Poza tym, denerwuje Cię, że to kobiety mają go naprawiać.

Prawda jednak jest inna. To, co Ci przekazuję ma Cię wyzwolić od przesadnego wysiłku, przesadnych starań i przesadnego dawania. Głównym założeniem jest ofiarowanie do Twych rąk władzy nad wyglądem tego, jak będzie traktował Cię Twój partner. (Obecny lub przyszły, bo nie każdy musi umieć z Tobą być albo być dla Ciebie odpowiedni).

Tym, co Ci przekazuję są sprytne umiejętności, które ustawią Twoje życie, Twojego partnera i nawet samą Ciebie tak, jak trzeba. Twoje życie - bardziej uporządkowane. Twój partner - szalejący za Tobą. Ty - pewniejsza siebie.

Chyba zgodzisz się ze mną, że warto byłoby znać kilka takich "perełek". Jak dawać od siebie mniej, a otrzymywać więcej. Jakie rzeczy dawać od siebie partnerowi, by naprawdę przynosiły skutek, zamiast się przemęczać. Jak stać się kobietą, dla której chce się zrobić wszystko.

Wyznam przeciwną postawę do tej, którą kobietom wydaje się, że muszą przyjmować. Nie więcej rzeczy na głowie, a mniej. Nie podejście: "Kobieta musi robić wszystko", tylko: "Kobieta musi umieć szanować samą siebie na tyle, by nauczyć się przebiegle postępować z partnerem".

Tylko dlaczego "przebiegle"? Czy to jakieś manipulacje? Absolutnie nie. Ty po prostu zachowujesz się tak, jak chcesz. Nikim nie manipulujesz. A to, że nagle Twoje Słońce i Gwiazdy zaczyna zachowywać się przy Tobie doprawdy pięknie - powiedzmy, że jest to przyjemny "skutek uboczny". ;)

Zdanie: "Dlaczego to kobieta... XYZ?!" jest używane przez panie doprawdy często. Wiem, że tym jednym postem nie zdołam dotrzeć jeszcze do wszystkich kobiet. Ale moim celem jest Wam pokazywać, że ucząc się czegoś w temacie związków i stania się lepszą, poprawiacie swoje życie.

Poprawiacie same siebie, zachowanie swojego partnera, poziom Waszego szczęścia. Inny sposób to czekanie na to, aż być może to, czego chcecie spadnie Wam z nieba. Zdecydujcie się na to, by w końcu zacząć żyć szczęśliwie. Weźcie w swoje ręce to, jak jesteście traktowane i jak się ze sobą czujecie. Nie pozwólcie na to, by to przeszłość, która ukształtowała coś niepożądanego w Waszym życiu miała nad Wami władzę.

Spodobał Ci się pomysł postawy szacunku wobec samej siebie i umiejętności sprytnego postępowania ze swoim partnerem? Aby bardziej zagłębić się w proces stawania się taką kobietą, przerabiaj treści, które zamieszczam w takich miejscach jak:

Instagram <https://www.instagram.com/patrycja.misiewicz/>

Facebook <https://www.facebook.com/MissMisiewicz/>

YouTube <https://bit.ly/kanal-patrycji>

Blog <https://patryciamisiewicz.pl>

Więcej do poczytania znajdziesz na [Facebooku](#) i [blogu](#), a tego typu nagrania udostępniam na moim [Instagram TV](#), a także na [YouTube](#). Możesz ich słuchać kiedy tylko chcesz, przy okazji wykonywania różnych codziennych czynności. Czytaj też maile, by otrzymywać więcej porad i być na bieżąco ze specjalnymi okazjami.

Dziękuję za Twoją uwagę, pozdrawiam Cię ciepło i do usłyszenia,  
Patrycja